

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 15 lipca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Struzik (spr.)
Sędziowie:	SSA Barbara Górczanowska SSO del. Barbara Baran
Protokolant:	sekr.sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 15 lipca 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa T. K.

przeciwko Skarbowi Państwa - Aresztowi Śledczemu w K.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 28 stycznia 2015 r. sygn. akt I C 970/13

**1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu brzmienie;**

**I. zasądza od pozwanego Skarbu Państwa – Aresztu Śledczego w K. na rzecz powoda T. K. kwotę 5.000 zł (pięć tysięcy złotych);**

**II. zasądza od pozwanego Skarbu Państwa – Aresztu Śledczego w K. na rzecz Fundacji (...) „Porozumienie bez barier” kwotę 1.000 zł (jeden tysiąc złotych);**

**III. zasądza od pozwanego Skarbu Państwa – Aresztu Śledczego w K. na rzecz Fundacji (...) kwotę 1.000 zł (jeden tysiąc złotych);**

**IV. oddala powództwo w pozostałej części;**

**V. znosi wzajemnie między stronami koszty procesu.**

**2. oddala apelację w pozostałej części;**

### **3. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.**

SSO Barbara Baran SSA Andrzej Struzik SSA Barbara Górczanowska

**Sygn. akt I ACa 595/15**

## **UZASADNIENIE**

Powód T. K. po ostatecznym ukształtowaniu żądań pozwu domagał się zasądzenia od Skarbu Państwa – Aresztu Śledczego w K. na swoją rzecz zadośćuczynienia w kwocie 20.000 zł oraz na rzecz fundacji (...) „(...)” i Fundacji (...) kwot po 5.000 zł, zobowiązania pozwanego do zaniechania naruszeń dóbr osobistych powoda i do usunięcia skutków naruszenia poprzez przeniesienie go do innej celi, o odpowiednich warunkach, a także zamieszczenia na koszt pozwanego, w ciągu 7 dni od uprawomocnienia się wyroku na stronie internetowej fundacji (...) tekstu: „Wyrażam ubolewanie, że Centralny Zarząd Służby Więziennej dopuścił się naruszenia dóbr osobistych Pana T. K. poprzez umieszczenie go w jednostkach penitencjarnych nie spełniających standardów cywilizowanego państwa i za wszystkie wyrządzone Panu T. K. szkody niematerialne szczerze przepraszam”. Roszczenia swe powód wywodził z faktu odbywania kary pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w K. w uciążliwych warunkach bytowych, w zimnych, pozbawionych ciepłej wody i przeludnionych celach, niezapewniających należytej prywatności i intymności, naruszających jego godność. Powód podawał, że cele, w których przebywał w Areszcie Śledczym w K. nie zapewniały co najmniej 3 m<sup>2</sup> powierzchni na jednego osadzonego, że kąski sanitarne nie były należycie odseparowane od pozostałej części celi, wentylacja w celach była niedostateczna i utrzymywał się w nich nieprzyjemny zapach. Nadto w dniu 7 października 2010 r. powód został osadzony w jednej celi z osobą zarażoną wirusem HCV, utrudniany był jego kontakt z obrońcą lub pełnomocnikiem, nie otrzymywał dostatecznych środków czystości, w okresie odbywania kary dyscyplinarnej został pozbawiony spacerów, przydzielone mu obuwie skarbowe było tak zniszczone, że nie chciał go pobrać, okna w celach były pokryte przez mróz, panowała tam wilgoć i zimno, co zwiększało dolegliwości powoda związane z astmą i alergią, na którą cierpi. Osadzeni zmuszeni byli zakładać ciepłą odzież ze względu na zimno w celi. Powód był wyzywany i ponizany przez funkcjonariuszy, co spowodowało uszczerbek na jego zdrowiu psychicznym. Powód nie mógł też kontynuować nauki, pomimo że wcześniej, w Zakładzie karnym w W. ukończył I semestr liceum ogólnokształcącego. Podnosił też niedostateczne wyposażenie świetlicy oraz trudności w korzystaniu z zajęć sportowych., konieczność wdychania dymu tytoniowego w pokojach wychowawców, magazynach, dyżurkach oddziałowych, poczekalniach oraz podczas transportów.

Pozwany Skarb Państwa – Areszt Śledczy w K. wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, wskazując na ogólnikowość twierdzeń powoda. Odnośnie przeludnienia cel pozwany wskazywał, że decyzje co do ilości osadzonych więźniów były podejmowane zgodnie z przepisami prawa. Powód odbywał karę zgodnie z przepisami prawa, traktowany był humanitarnie i z poszanowaniem jego godności, miał dostęp do zajęć kulturalnych, oświatowych i sportowych, zaś ograniczenia, którym podlegał, są związane z faktem wykonywania kary pozbawienia wolności. Stan cel jest odpowiedni, są one ogrzewane, jednak stale są niszczone przez osadzonych. Doprowadzenie ciepłej wody do cel nie było możliwe z przyczyn finansowych oraz uwarunkowań konstrukcyjnych budynku. Pozwany podał, że w okresie od 29 kwietnia 2009 r. do 17 lutego 2010 r. powód przebywał w celi nr 203, w której warunki przeludnienia panowały w dniach 18, 25 i 30 listopada 2009 r. oraz w okresie od 11 grudnia 2009 r. do 8 stycznia 2010 r., jednak zachowano stosowne procedury zezwalające na osadzenie skazanych w takich warunkach oraz zapewniono powodowi codzienne spacery dłuższe o pół godziny i korzystanie z dodatkowych zajęć kulturalno-oświatowych lub sportowych.

Wyrokiem z dnia 28 stycznia 2015 r. Sąd Okręgowy w K. oddalił powództwo nie obciążając powoda kosztami procesu.

Orzeczenie powyższe sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach:

T. K. odbywał karę pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w K. w okresie od 29 kwietnia 2009 r. do 17 lutego 2010 r. oraz od 6 października 2010 r. do 27 października 2010 r.

W okresie od marca 2009 r. do listopada 2009 r. część osadzonych w Areszcie Śledczym w K. przebywała w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m<sup>((2))</sup>. Liczba osadzonych w takich warunkach kształtowała się we wskazanym okresie średnio od 296 do 693 osób. Dyrektor Aresztu Śledczego w K. informował o stanie zaludnienia Sędziego Penitencjarnego, powołując się na art. 248 § 1 kodeksu karnego wykonawczego oraz wyjaśniając, że na przeludnienie wpływa realizacja przepisów wynikających z art. 110 § 4 i 212 k.k.w. W czasie pobytu w Areszcie Śledczym w K. T. K. przebywał w celi nr (...) o powierzchni mieszkalnej (...) m<sup>((2))</sup>, przeznaczonej dla 8 osadzonych. Powód przebywał w warunkach przeludnienia w dniach 18 listopada 2009 r., 25 listopada 2009 r. oraz 30 listopada 2009 r. Na podstawie decyzji Dyrektora Aresztu Śledczego w K. z dnia 11 grudnia 2009 r. T. K. został umieszczony z dniem 11 grudnia 2009 r. na czas 14 dni tj. do dnia 25 grudnia 2009 r. w warunkach izolacji penitencjarnej, w których powierzchnia przypadająca na jednego osadzonego wynosiła poniżej 3 m<sup>((2))</sup>, nie mniej jednak niż 2 m<sup>((2))</sup>. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że Areszt Śledczy nie posiada wolnych miejsc w celach mieszkalnych oraz brak jest możliwości przetransportowania powoda do innej jednostki, w której miałby zapewnioną normę powierzchniową 3 m<sup>((2))</sup>, nie mniej niż 2 m<sup>((2))</sup>. Powoda pouczone, że od decyzji tej przysługuje mu skarga do Sądu Okręgowego w (...) Wydziału IV Penitencjarnego w terminie 7 dni od doręczenia decyzji. Decyzją Dyrektora Aresztu Śledczego z dnia 21 grudnia 2009 r. przedłużono powodowi z dniem 25 grudnia 2009 r. na czas 14 dni tj. do dnia 8 stycznia 2010 r. okres umieszczenia w warunkach przeludnienia. Decyzja ta została wydana za zgodą Sędziego Penitencjarnego. Pouczono powoda o możliwości zaskarżenia decyzji. T. K. nie zaskarżył decyzji Dyrektora Aresztu Śledczego w K. o zakwaterowaniu go w warunkach przeludnienia.

Powód przebywał w celi w pawilonie (...), znajdującym się w starej części budynku, wybudowanej na przełomie lat 70-tych i 80-tych ubiegłego wieku, zgodnie z ówczesnymi przepisami prawa budowlanego. W celach znajdują się kąpielnie wyposażone w umywalkę i muszlę WC, zabudowane do wysokości od 1,80 m do 2,20 m i wymiarach 100 cm x 160 cm, oddzielone od reszty celi płytą oraz przesłoną nieprzezroczystą, zapewniające podstawowe wymogi intymności. We wszystkich celach znajdowała się wentylacja grawitacyjna. W celi, w której przebywał powód był dostęp tylko do zimnej wody, gdyż stary budynek aresztu nie posiada instalacji z ciepłą wodą. Osadzeni mieli jednak możliwość podgrzania wody grzałką lub czajnikiem. Zgodnie z przepisami k.k.w. osadzeni mogli skorzystać z ciepłej kąpieli raz w tygodniu. Wszystkie cele były wyposażone w grzejniki CO. Kotłownia aresztu jest sterowana komputerowo i dostosowuje temperaturę w pomieszczeniach w zależności od temperatury zewnętrznej. W 2010 r. w celach wymieniono grzejniki oraz stolarkę okienną, wykonano ocieplenie elewacji zewnętrznej oraz przeprowadzono remont dachu.

W dniu 7 lipca 2009 r. została przeprowadzona w Areszcie Śledczym w K. kontrola przez Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w K., w wyniku której nie stwierdzono nieprawidłowości naruszających przepisy prawa. Cele odnawiane były z większą częstotliwością, ale mimo to nie udawało się zachować ich w pełni dobrego stanu technicznego, z uwagi na szybkie zużycie techniczne związane z dużą rotacją osadzonych. We wszystkich celach znajdowała się wentylacja grawitacyjna oraz istniała możliwość wietrzenia naturalnego. Ściany i sufity w części cel mieszkalnych posiadały czarne smugi, które jednak nie miały charakteru wykwitów grzybobodobnych. W celach nie stwierdzono insektów ani gryzoni. Łącznie znajdowały się w dobrym stanie technicznym.

W dniach 11 września 2009 r. oraz 12 sierpnia 2010 r. Zakład Kominiarski Usługowo-Handlowy i Instalacji Gazowniczo-Elektrycznej przeprowadził kontrolę stanu technicznego sprawności urządzeń kominowych, podłączeń spalinowych, wentylacyjnych oraz dymowych, podczas której przewody kominowe zostały oczyszczone i sprawdzono podłączenia. W czasie sprawdzania przewody były drożne, a ciągi dobre. Przeglądy kanałów wentylacyjnych przeprowadzane są każdego roku w okresie jesiennym.

W dniu 30 grudnia 2009 r. sędzia penitencjarny Sądu Okręgowego w K.A. S. przeprowadził wizytację Aresztu Śledczego w K. za okres jego funkcjonowania w 2009 r. W toku wizytacji stwierdził, że wykonywanie kary pozbawienia wolności oraz tymczasowego aresztowania jest realizowane w sposób należyty, bez naruszeń reguł

prawa wykonawczego i wymogów reguł wykonania kary. Mimo utrzymującego się przełudnienia, niezależnego od administracji aresztu, stan ładu i porządku w kontrolowanej jednostce został oceniony jako wyróżniający.

Dla osadzonych w Areszcie Śledczym w K. organizowane są liczne imprezy kulturalno-oświatowe. Odbywają się wystawy, recitale, występy zespołów muzycznych, prelekcje, spotkania z prelegentami z muzeum. Do udziału w koncertach i recitalach wychowawcy typują osadzonych, którzy odznaczają się wzorową postawą. W wystawach mogą wziąć udział wszyscy skazani. Podczas odbywania kary osadzeni mogą uczestniczyć w pełnej gamie zajęć o charakterze kulturalno-oświatowym. Na wszystkich oddziałach mieszkalnych znajdują się świetlice, w których osadzeni mają dostęp do księgozbioru oraz prasy, telewizji, gier planszowych i szachów. Książki są wymieniane co 3 miesiące. Korzystanie ze świetlicy odbywa się celami, według ustalonego grafiku, jeżeli osadzeni wyrażą taką chęć. Więźniowie mogą korzystać z biblioteki centralnej, po założeniu karty bibliotecznej. Osadzeni wydają gazetkę więzienną, w której publikują własne artykuły. W Areszcie funkcjonuje radiowęzeł prowadzony przez więźniów, w każdej celi znajduje się odbiornik radiowy. Więźniowie mogą posiadać w celach własne telewizory. Na placach spacerowych znajdują się stoły do tenisa stołowego oraz kosze do gry w koszykówkę. W Areszcie Śledczym w K. nie ma szkoły i nie jest realizowane kształcenie. Osadzeni, którzy wyrażają chęć podjęcia kształcenia są transportowani do innych Zakładów Karnych. T. K. wyrażał chęć kontynuowania nauki. W związku z faktem, że prowadzono wobec niego czynności procesowe w K., nie przeniesiono go do innej jednostki penitencjarnej.

Dyrekcja Aresztu Śledczego w K. nie ma możliwości ustalenia, czy osadzony jest zarażony wirusem HCV, jeżeli fakt ten nie wynika z dokumentacji medycznej, bądź nie poinformuje o tym sam osadzony.

T. K. cierpi na astmę i alergię. Nigdy nie leczył się psychiatrycznie. W Areszcie Śledczym w K. miał zapewniony dostęp do opieki medycznej. W czasie pobytu w tej jednostce nie korzystał z wizyt u psychiatry ani psychologa. Powód odczuwał dyskomfort psychiczny wynikający z samego faktu przebywania w warunkach izolacji więziennej. Osadzenie powoda w warunkach przełudnienia oraz warunki higieniczno-sanitarne panujące w Areszcie Śledczym w K. nie miały istotnego znaczenia dla jego zdrowia psychicznego.

Ustalenia powyższe sąd I instancji poczynił na podstawie dokumentów dotyczących odbywania kary przez powoda T. K. oraz kontroli przeprowadzanych w Areszcie Śledczym w K., a także zeznań będących funkcjonariuszami służby więziennej świadków P. W., P. G., T. T. i J. I.. Odnośnie stanu zdrowia i leczenia się powoda podczas pobytu w Areszcie Śledczym w K. sąd poczynił ustalenia na podstawie książki zdrowia powoda oraz opinii biegłego lekarza psychiatry. Oceniając te dowody Sąd Okręgowy wskazał, że brak jest jakichkolwiek podstaw by kwestionować dokumenty będące podstawą jego ustaleń oraz że dał wiarę zeznaniom świadków, którzy z racji pełnionych funkcji posiadali bezpośrednią wiedzę co do warunków bytowych w celach, możliwości uczestniczenia powoda w zajęciach kulturalno-oświatowych i sportowych oraz sposobu traktowania powoda, przy czym zeznania te korespondują i uzupełniają się z pozostałym materiałem dowodowym w postaci dokumentów. Sąd odmówił natomiast wiary zeznaniom powoda odnośnie warunków bytowych w celach oraz możliwości jego uczestnictwa w zajęciach kulturalno-oświatowych, gdyż nie znajdowały one potwierdzenia w pozostałym materiale.

W swych rozważaniach sąd I instancji odwołał się do unormowań zawartych w przepisach art. 24 § 1 i art. 448 k.c. wskazując, że przyjęcie, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych osoby odbywającej karę pozbawienia wolności, zależy od wielu czynników, w tym od długotrwałości przebywania w przełudnionej celi, uciążliwości z tym związanych, poczucia krzywdy i jego stopnia oraz od pozostałych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, które mogą zwiększać poczucie krzywdy lub je osłabiać, a nawet sprawiać, że w ogóle nie powstało. Bezprawność naruszenia dóbr osobistych jest objęta domniemaniem prawnym i za bezprawne uznać należy każde działanie sprzeczne z normami prawnymi, porządkiem prawnym lub zasadami współżycia społecznego, a bezprawność wyłączają szczególne okoliczności usprawiedliwiające działanie, jak działanie w ramach porządku prawnego, wykonywanie prawa podmiotowego, działanie w obronie uzasadnionego interesu społecznego. Sąd odwołał się do unormowania art. 110 k.k.w. stanowiącego o wymaganej powierzchni celi na jednego skazanego oraz warunkach, jakie w celi winny panować, jak też wynikającego z tego przepisu wyjątku, zezwalającego na umieszczenie skazanego w celi, w której na jedną osobę przypada powierzchnia mniejsza niż 3 m<sup>2</sup>, jednak nie mniej niż 2 m<sup>2</sup>, na okres nie dłuższy niż 14 dni, który

to okres może być przedłużony za zgodą sędziego penitencjarnego do 28 dni. Wskazał też sąd, że w stanie prawnym obowiązującym do 6 grudnia 2009 r. dopuszczalne było umieszczenie skazanego przez dyrektora zakładu karnego lub aresztu śledczego na czas określony w warunkach, w których powierzchnia na jednego skazanego byłaby mniejsza niż 3 m<sup>2</sup>, jednak przepis ten został uznany za niezgodny z Konstytucją.

Zdaniem sądu I instancji pozwany wykazał, że umieszczenie pozwanego w celi, w której powierzchnia na jedną osobę w dniach 18, 25, 30 listopada 2009 r. i od 11 grudnia 2009 do 8 stycznia 2010 r. wynosiła mniej niż 3 m<sup>2</sup>, nie było bezprawne, gdyż były zachowane wymagania z art. 248 § 1 k.k.w., a następnie art. 110 k.k.w. Sytuacja ta wynikała z przebudowania w zakładzie karnym, na które wpływała realizacja przepisów art. 110 § 4 i art. 212 k.k.w. Powód był pouczony o możliwościach złożenia skargi do sądu penitencjarnego, ale z możliwości tej nie skorzystał. Jakkolwiek pobyt w celi, w której nie zostały zachowane normy powierzchni na jednego skazanego może stanowić naruszenie dóbr osobistych skazanego, to jednak należy tę kwestię oceniać in concreto. W szczególności trzeba brać pod uwagę długotrwałość pobytu w takiej celi oraz pozostałe warunki odbywania kary. Powód w okresie 11 miesięcy odbywania kary w Areszcie Śledczym w K. łącznie przez 31 dni zakwaterowany był w warunkach przebudowania, przy czym odbywało się to zgodnie z przepisami prawa. Powód nie wykazał, aby kiedykolwiek skarżył się na warunki odbywania kary i aby przebywanie w takich warunkach wywoływało u niego poczucie krzywdy, a opinia biegłego psychiatry wykazuje, że przebywanie powoda w warunkach przebudowania nie miało istotnego znaczenia dla jego zdrowia psychicznego.

Odnośnie niewłaściwych warunków bytowych w trakcie odbywania kary w Areszcie Śledczym w K. powód nie przedstawił żadnych dowodów, zaś ustalenia poczynione przez sąd na podstawie przeprowadzonych dowodów nie potwierdzają twierdzeń powoda. Sąd wskazał przy tym, że stary budynek Aresztu Śledczego w miarę możliwości finansowych jest systematycznie remontowany, w 2010 r. w celach wymieniono grzejniki, oraz stolarkę okienną, wykonano ocieplenie elewacji zewnętrznej oraz przeprowadzono remont dachu. Powód nie wykazał też, że utrudniano mu udział w zajęciach kulturalno-oświatowych oraz sportowych, że był osadzony z osobami palącymi lub w innych okolicznościach narażony na wdychanie dymu tytoniowego. Odnośnie zarzutu umieszczenia powoda w jednej celi z osobą zarażoną wirusem HCV sąd wskazał, że administracja aresztu nie ma możliwości ustalenia faktu takiego zarażenia, nadto powód nie twierdził, że został zarażony, nie udowodnił też, że fakt ten wpłynął negatywnie na jego stan psychiczny.

Zdaniem sądu I instancji, nie doszło do naruszenia godności powoda, nie było działań skierowanych przeciwko powodowi, a warunki socjalno-bytowe nie mogą być ocenione jako niegodziwe, ale były konsekwencją dolegliwości związanych z faktem wykonywania kary pozbawienia wolności. Sąd też wskazał, że roszczenia, jakie powód wiązał z okresem wykonania kary do 19 sierpnia 2009 r. uległy przedawnieniu. Rozważania powyższe doprowadziły Sąd Okręgowy do oddalenia powództwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód wskazując, że zaskarża ten wyrok „w punkcie I, również co do roszczeń majątkowych” i roszczenia opiera na art. 417<sup>2</sup> k.c. Zaskarżonemu wyrokowi powód zarzucił obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 23 i art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie oraz naruszenie art. 233 k.p.c. polegające na nierozważeniu w toku podejmowania decyzji wszystkich okoliczności, które to uchybienie miało wpływ na treść orzeczenia. W konkluzji powód domagał się zmiany zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz całej żądanej sumy ewentualnie jego uchylenia i przekazania sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenia kosztów postępowania apelacyjnego.

Strona pozwana nie podjęła obrony w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności wyjaśnić trzeba kwestię zakresu zaskarżenia. Powód, obok roszczeń majątkowych, dochodził także roszczeń niemajątkowych, a to zobowiązania pozwanego do zaniechania działań stanowiących naruszenie dóbr

osobistych powoda oraz usunięcia skutków naruszenia poprzez przeniesienie go do innej celi oraz opublikowania stosownego oświadczenia. Sformułowania zawarte w apelacji mogą wywoływać wątpliwości, czy także oddalenie powództwa odnośnie tych żądań jest objęte zakresem zaskarżenia. Z jednej strony powód wskazuje, że zaskarża wyrok w punkcie I, a tym właśnie punktem wyroku oddalono powództwo w całości. Z drugiej jednak strony następnie powód podaje, że w szczególności zaskarża wyrok co do roszczeń majątkowych. Formułując wniosek apelacji powód wskazuje, że wnosi „o uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz powoda całej żądanej sumy”, podczas gdy zasądzenie całej żądanej sumy nie stanowiłoby jeszcze uwzględnienia powództwa w całości. Uzasadniając zarzuty powód nie nawiązuje w żaden sposób do zgłoszonych roszczeń niemajątkowych, a odnosi się tylko do żądania zasądzenia zadośćuczynienia oraz stosownych kwot pieniężnych na cele społeczne. Ta ostatnia okoliczność rozwiewa wątpliwości sądu II instancji co do zakresu zaskarżenia i daje podstawę do przyjęcia, że wyrok został zaskarżony tylko w części oddalającej roszczenia majątkowe powoda.

Odnosząc się do zarzutów apelacji stwierdzić trzeba, że są one częściowo uzasadnione. W szczególności sąd I instancji odwołuje się do wniosków zawartych w sprawozdaniu z wizytacji Aresztu Śledczego w K. za rok 2009 przeprowadzonej przez sędziego penitencjarnego, pomija jednak istotne dla weryfikacji wiarygodności twierdzeń powoda stwierdzenia w tym sprawozdaniu zawarte. Zauważyć trzeba, że wizytacja ta została przeprowadzona w dniu 30 grudnia 2009 r., a zatem w okresie, w którym powód przebywał w celi nr 203 w warunkach przeludnienia. Sędzia penitencjarny nie wizytował wprawdzie tej właśnie celi, ale opisał warunki panujące w innych celach tzw. starej części aresztu, a zatem tej części, w której przebywał powód. W sprawozdaniu tym sędzia penitencjarny stwierdza, że większość wizytowanych cel w starej części aresztu jest zniszczona. Dotyczy to w szczególności ścian i sufitów. Ściany oraz sufity są popękane, odpada z nich farba. W kilku celach wizytujący stwierdził oznaki wilgoci. Również w kilku celach stare okna były nieszczelne i wymagały wymiany. Okna te były doszczelniane kocami. Część parawanów zasłaniających wejścia do kącików sanitarnych była zniszczona i wymagała wymiany. W czasie rozmów z sędzią penitencjarnym skazani wskazywali na te niedogodności związane ze stanem technicznym cel, przy czym sędzia penitencjarny stwierdza, że tych wypowiedzi nie można traktować jako roszczeniowych. W rezultacie, w tej części sprawozdania znalazł się wniosek o potrzebie kapitalnego remontu starej części aresztu (k. 45). Wyraźnie oddzielić trzeba stwierdzenia dotyczące starań administracji Aresztu Śledczego mających na celu przeprowadzenie stosownych prac remontowych i poprawę tych warunków, co wizytujący jednoznacznie docenił, od stwierdzeń dotyczących obiektywnie panujących w celach warunków. Z kolei przeprowadzona kilka miesięcy wcześniej kontrola Państwowego Powiatowego Inspektoratu Sanitarnego wskazywała na znaczne zużycie techniczne ścian i sufitów, czarne smugi na ścianach i sufitach w części cel mieszkalnych, nie mające jednak charakteru grzybopodobnych. Stwierdzenia te korespondują z zeznaniami powoda, który mówi o nieszczelności okien, konieczności ich doszczelniania kocami pociętymi na paski, co okazało się nieskuteczne, a w rezultacie o zimnie i wilgoci w celach, popękanym suficie i odpadającym tynku (k. 231-233) i w odniesieniu do tych faktów czynią zeznania te wiarygodnymi. Sąd I instancji ustala, że prace remontowe dotyczące wymiany okien, centralnego ogrzewania i docieplenia budynku zostały przeprowadzone w 2010 r., a zatem niewątpliwie po czasie pobytu powoda w przeludnionych celach.

Uwzględniając zmiany wynikające w powyższych stwierdzeniach w pozostałym zakresie Sąd Apelacyjny akceptuje ustalenia faktyczne poczynione przez sąd I instancji i przyjmuje je za własne, czyniąc podstawą swego orzeczenia. Trafnie sąd I instancji wskazuje, że powód, poza własnymi stwierdzeniami, nie przedstawił żadnych dowodów na ich poparcie. Oczywiście jest wprawdzie, że aktywność w procesie powoda odbywającego kare pozbawienia wolności napotyka na trudności. Nie powinno to jednak przeszkadzać inicjatywie dowodowej związanej z przeprowadzeniem np. dowodów z zeznań świadków – współosadzonych w tamtym okresie więźniów. Ewentualne trudności związane z ustaleniem ich adresów, czy też personaliów, są możliwe do pokonania poprzez aktywność pełnomocnika, z którego pomocy powód korzystał lub, o ile i ta napotykałaby na trudności, poprzez stosowne wnioski do sądu mające na celu uzyskanie odpowiednich danych. Takiej aktywności powód nie wykazał.

Słusznie apelujący, zarzucając naruszenie art. 24 § 1 k.c. stwierdza, że bezprawne naruszenie dóbr osobistych nie jest zależne od kwestii celowego, czy też nacechowanego złą wola działania naruszydźciela. Trafnie też zauważa, że jakkolwiek sytuacja ekonomiczna Państwa, a w rezultacie warunki życia społeczeństwa nie są bez znaczenia dla

oceny faktu naruszenia, to jednak nie mogą one uzasadniać zejścia poniżej pewnego minimum, gwarantującego zachowanie godności osoby odbywającej karę pozbawienia wolności. Osadzenie skazanego bez zapewnienia mu minimalnej powierzchni w celi, wynoszącej 3 m<sup>2</sup> na osobę, zazwyczaj godzi w tę godność. Do kwestii tej nie można jednak podchodzić mechanicznie i słusznie sąd I instancji stwierdza, że w takim wypadku oceniać należy tak długotrwałość przebywania w przeludnionej celi, jak też uciążliwości wynikające z pozostałych warunków odbywania kary pozbawienia wolności. Art. 110 kodeksu karnego wykonawczego stanowi o przesłankach dopuszczalności czasowego osadzenia osoby odbywającej karę pozbawienia wolności w celi nie zapewniającej wyżej wskazanej minimalnej powierzchni mieszkalnej, jak też formalnym uprawnieniu do podjęcia takiej decyzji. Z reguły zachowanie tych wymogów wykluczać będzie bezprawność naruszenia godności skazanego poprzez takie osadzenie. Jednakże mieć trzeba na uwadze, że wynikająca stąd dolegliwość jest istotna, a jej skumulowanie z dolegliwościami wynikającymi z innych okoliczności związanych z warunkami odbywania kary pozbawienia wolności z reguły będzie przesądzało bezprawność naruszenia godności osoby karę tę odbywającej. Nie sposób zakwestionować, że takimi dolegliwościami są wilgoć i zimno w celi, zły stan ścian i sufitów, w sposób oczywisty naruszający choćby elementarne poczucie estetyki. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego skumulowanie tych okoliczności niewątpliwie doprowadziło do naruszenia godności powoda. Nie sposób też przyjąć, że naruszenie to nie było bezprawne, nawet jeżeli nie można personalnie postawić żadnego zarzutu konkretnemu funkcjonariuszowi zatrudnionemu w Areszcie Śledczym w K., a przyczyny tkwią w niedostatku środków finansowych, jakimi jednostka ta dysponowała.

Oceniając płynącą z wyżej opisanego naruszenia dolegliwość dla powoda, a w konsekwencji wysokość należnego na podstawie art. 448 k.c. zadośćuczynienia, trzeba mieć na uwadze trafnie powołane przez sąd I instancji okoliczności w postaci stosunkowo niedługiego okresu, w którym dolegliwości te występowały (sam powód w swych zeznaniach wskazuje, że następnie został przeniesiony do nowej części aresztu, w której warunki odbywania kary były dobre), okoliczność, że warunki te nie wpłynęły na stan zdrowia powoda, a także że dolegliwości wiązały się wyłącznie z warunkami bytowymi, gdyż inne naruszenia nie zostały wykazane. Te fakty wskazują, że odpowiednią kwota zadośćuczynienia dla powoda jest suma 5.000 zł, zaś na wskazane przez powoda cele społeczne dwie kwoty po 1.000 zł każda.

Z uwagi na wyżej wskazany zakres zaskarżenia, nie obejmującego roszczeń niemajątkowych, Sąd Apelacyjny nie ingerował w oddalenie powództwa w tym zakresie.

Jakkolwiek powództwo zostało uwzględnione w stosunkowo niewielkim zakresie, to orzekając o kosztach procesu Sąd Apelacyjny miał na uwadze jego uwzględnienie co do istoty, co dało podstawę do zniesienia tych kosztów pomiędzy stronami na podstawie art. 100 k.p.c.

Z powyższych przyczyn, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w częściowym uwzględnieniu apelacji sąd zmienił zaskarżony wyrok, a na podstawie art. 385 k.p.c. w pozostałym zakresie apelację tę oddalił.

Koszty postępowania apelacyjnego między stronami wzajemnie zniesiono na podstawie art. 100 k.p.c. z tych samych przyczyn, które zadecydowały o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu za pierwszą instancję.

SSO Barbara Baran SSA Andrzej Struzik SSA Barbara Górczanowska